

Pusty szlak w czasie wędrówki szybko zmieniał się w przyjazną ciszę, odbijając odgłosy natury zlewające się z rytmem kroków przemierzających przestrzeń. Każde spotkanie stopy z podłożem dźwięczało w uszach, potęgując siłę i tempo oddechu wyrażającego ogromny wysiłek człowieka zdobywającego szczyt. Czułam na sobie dzikie spojrzenie wszechobecnej przyrody, nieustannie gotowej pokazać pazury w obro- nie swego terytorium. Szczelnie oplotła krajobraz, tworząc aurę tajemnicy oraz niebezpieczeństwa. Jej su- rowe i śmiałe oblicze zachwyciło nieskończonym pięknem nagich skał porośniętych gdzieś wy- chudzonymi drzewami. Po moich plecach spływały strużki potu, nogi drżały niczym struny gitary szarpa- ne palcami początkującego muzyka, a wiatr unosił zmęczenie, które zastygło na chwilę w powietrzu, po- zostawiając intensywny aromat. Odwróciłaś głowę i bez słowa przygarnęłaś wyciągniętą, szukającą opar- cia dłoń. Poczułam dotyk twego serca przynoszący ulgę i energię, by iść dalej.

Pusty korytarz bardzo szybko zmieniał się w przejmującą ciszę, odbijając strzępki rozmów ludzi szep- czących za ścianą, które zlewały się ze smutkiem nadchodzącej straty. Każde spotkanie stopy z posadzką dźwięczało w uszach, potęgując niepokój i niepewność człowieka przybywającego z wizytą. Czułam na sobie dzikie spojrzenie białej pani wystukującej coraz gwałtowniejszy rytm żegnania się ze światem. Sz- czelnie oplotła krajobraz, tworząc aurę bezradności. Jej surowe i śmiałe oblicze nieodwracalnie przygnia- tało zmęczone ciało, by uwolnić duszę. Po moich policzkach płynęły strumienie łez, które szerokim wo- dospadem spadały na podłogę, stając się twardym grochem rzucanym o ścianę. Otworzyłaś oczy i bez słowa przyjęłaś ofiarowaną dłoń. Jeszcze raz zjednoczyły się nasze samotne serca ściśnięte bólem wiecz- nego rozstania. Rozbiegły się twoje źrenice tak, jak rozbiegły się moje myśli, poszukując źródła życia, które tliło się już tylko w uścisku naszych dłoni...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Afrodyta, dodano 18.05.2021 21:11

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.